

Uczestnicy redakcyjnej dyskusji od lewej:
Sławomir Pijanowski, POLRISK
Michał Balicki, Bird&Bird
Elżbieta Kacprzykowska, WARTA,
Jacek Byrt, Azimutus



Zdiagnozować ryzyko i zapanować nad nim

Każda firma prowadząca działalność narażona jest na ryzyko. Jak je definiować i jak identyfikować zagrożenia, o których nie ma się nawet pojęcia? Jak je zmniejszyć i jak się przed nimi zabezpieczyć? O tych zagadnieniach, istotnych dla przedsiębiorstw, dyskutowali zaproszeni przez redakcję eksperci.

Grzegorz Stech
g.stech@businessgrowth.pl

Czym jest ryzyko? Okazuje się, że nie ma jednej odpowiedzi. Niepewność a ryzyko? Jeśli chodzi o definicję to w potocznych dyskusjach często nie rozróżnia się ryzyka i niepewności. Ryzyko to wszelkie niebezpieczeństwa, na które narażona jest firma. W tym celu, to postaramy się przedstawić. Jeśli chodzi o definicję to w potocznych dyskusjach często nie rozróżnia się ryzyka i niepewności. Ryzyko to wszelkie niebezpieczeństwa, na które narażona jest firma. W tym celu, to postaramy się przedstawić.

by ostrzec się sytuacji, kiedy podwaja się zysk i potraja jednocześnie zagrożenie – zauważył Michał Balicki.

Małej firmie nie będzie stać na zatrudnienie osobnego menedżera, który będzie odpowiadał za politykę zarządzania ryzykiem lub ubezpieczeń firmy w ramach pełnego etatu, dlatego obowiązki w tych obszarach należy podzielić wśród strategicznych pracowników, rozumiejących istotę prowadzonego biznesu.



Sławomir Pijanowski,
POLRISK

Małej firmie nie będzie stać na zatrudnienie osobnego menedżera,

który będzie odpowiadał za politykę zarządzania ryzykiem lub ubezpieczeń firmy w ramach pełnego etatu, dlatego obowiązki w tych obszarach należy podzielić wśród strategicznych pracowników, rozumiejących istotę prowadzonego biznesu.

W ostatnim czasie bardzo dynamicznie rozwijają się ubezpieczenia OC.

Kolejną ważną kwestią obok identyfikacji i przeciwdziałaniu jest edukacja przedsiębiorców. Zdaniem Elżbiety Kacprzykowskiej agencji ubezpieczeniowej poprzez wizyty w firmie i doradztwo w wyborze konkretnych rodzajów ubezpieczeń jednocześnie edukują firmy. – Ubezpieczenia majątkowe to nie tylko ubezpieczenia majątku od ognia czy kradzieży. Wchodzimy w kwestie bardziej skomplikowane, jak chociażby ubezpieczenie dodatkowych kosztów, które mogą się pojawić w wyniku zajścia określonego zdarzenia, np. utraty danych. Zdarzenia, które mogą się pojawić w wyniku zajścia określonego zdarzenia, np. utraty danych. Zdarzenia, które mogą się pojawić w wyniku zajścia określonego zdarzenia, np. utraty danych.

wiedzieć o możliwości zawarcia takich ubezpieczeń – wyjaśniała dyrektor Warty.

Z kolei Sławomir Pijanowski wskazywał na inne możliwości edukacji oprócz modelu uczenia się poprzez nabywanie praktyki w relacji przedsiębiorstwo-ubezpieczyciel. – Learning by doing to dobra droga, ale w przypadku, gdy agent ubezpieczeniowy ma w danej firmie partnera do rozmów z odpowiednimi kompetencjami. Niestety, wciąż jest dużo na tym polu do zrobienia – stwierdził. W przypadku braku tych minimalnych kompetencji po stronie firmy, nie będzie optymalnie wykorzystany potencjał przedsiębiorstwa.

kurs na temat zarządzania ryzykiem, który uwzględni również aspekty ubezpieczeń. Ma być to krok do wykształcenia w firmie, który uwzględni również aspekty ubezpieczeń. Ma być to krok do wykształcenia w firmie, który uwzględni również aspekty ubezpieczeń.

być mogą partnerem do wykształcenia w firmie, który uwzględni również aspekty ubezpieczeń. Ma być to krok do wykształcenia w firmie, który uwzględni również aspekty ubezpieczeń. Ma być to krok do wykształcenia w firmie, który uwzględni również aspekty ubezpieczeń.

gatywnym elementem, które może się w firmie zdarzyć, ale jest podstawą działalności gospodarczej. Gdyby przedsiębiorcy nie podejmowali ryzyka, to by nie zarobili.

Według niego należałoby rozróżnić kilka grup ryzyka. Pierwsza to ryzyko czysto biznesowe, np. inwestycja w maszynę, która z powodu braku popytu na produkowany przez nią towar nie zwraca się. To ryzyko musi przedsiębiorca ponieść, a kontrolować je może poprzez wnikliwą analizę podejmowanych decyzji biznesowych. Dwie kolejne to grupy ryzyka poboczne, które trzeba ubezpieczyć lub minimalizować. Są to zagrożenia, które nie są bezpośrednio związane z podstawową działalnością, np. ryzyko kradzieży (od którego można się ubezpieczyć) czy ryzyko zmiany kursu walutowego (zabezpieczaniem są np. opcje walutowe, które jednak nie powini-

Michał Balicki z kancelarii Bird & Bird, ekspert prawny Krajowej Izby Gospodarczej, zaznaczył, że określając ryzyko w firmie, należy zachować właściwe proporcje. – Z biznesowego punktu widzenia ważne jest, jaki dany przedsiębiorca ma aspekt

czynienia z chaosem pojęciowym – stwierdził Sławomir Pijanowski, wiceprezes Stowarzyszenia Zarządzania Ryzykiem POLRISK. Jego zdaniem ryzyko to wszelkie niebezpieczeństwa, na które narażona jest firma. W tym celu, to postaramy się przedstawić.

rykiem, która polega na tym, że ryzyko jest mierzalne dzięki prawdopodobieństwu, a niepewność jest wszędzie tam, gdzie tego prawdopodobieństwa nie można wiarygodnie określić. W praktyce oznacza to, że nie da się od wszystkiego ubezpieczyć.

Skoro można zmierzyć ryzyko, pozostaje pytanie: jak je identyfikować?

Bez względu na to, jaką świadomość w postrzeganiu zagrożeń mają przedsiębiorcy, nie każdy jest w stanie sobie z tym poradzić i zidentyfikować ryzyko. Najprostsze, powtarzalne rodzaje ryzyka są łatwe do identyfikacji – zagrożenie pożarem, kradzieżą, zalaniem. Naszą rolą jest pokazanie innych obszarów, gdzie występują zagrożenia dla biznesu – wyjaśniała Elżbieta Kacprzykowska. Jak zauważył Jacek Byrt, ubezpieczyciele mają dużą rolę do spełnienia w uświadomieniu przedsiębiorcom, że ryzyko to nie jest tylko zagrożenie, ale także możliwość zysku.

waż w dużych firmach jest większa świadomość ryzyka. – Sektor MSP mawie, że nie potrafi wykorzystywać tych danych w praktyce – zaznaczył Michał Balicki.

Sławomir Pijanowski zwrócił uwagę na często zapomniany aspekt

Pole do popisu

Jak wygląda przesłanie, ma być to krok do wykształcenia w firmie, który uwzględni również aspekty ubezpieczeń. Ma być to krok do wykształcenia w firmie, który uwzględni również aspekty ubezpieczeń.

nie widać potrzeby skorzystania z usług zewnętrznych – podsumował. Jednak to się zmienia, na co zwróciła uwagę Elżbieta Kacprzykowska: Firmy pytają się często, czy ubezpieczyciele świadczą ochronę prawną, co oznacza, że zaczynają myśleć o usługach prawnych jako elemencie zabezpieczenia biznesu.

ma się o usługach prawnych, które tak naprawdę mogą zdecydować o bezpieczeństwie firmy. Zauważ, szefowie ma-

nie widać potrzeby skorzystania z usług zewnętrznych – podsumował. Jednak to się zmienia, na co zwróciła uwagę Elżbieta Kacprzykowska: Firmy pytają się często, czy ubezpieczyciele świadczą ochronę prawną, co oznacza, że zaczynają myśleć o usługach prawnych jako elemencie zabezpieczenia biznesu.